

**W SERII:**

Dziennik cwaniaczka • Rodrick rządzi • Szczyt  
wszystkiego • Ubaw po pachy • Przykra prawda

Biała gorączka • Trzeci do pary • Zezowate  
szczęście • Droga przez mękę • Stara bieda

Ryzik-fyzik • No to lecimy • Jak po lodzie

Totalna demolka • Zupelne dno • Krótka piłka

Więcej czadu • Główka pracuje

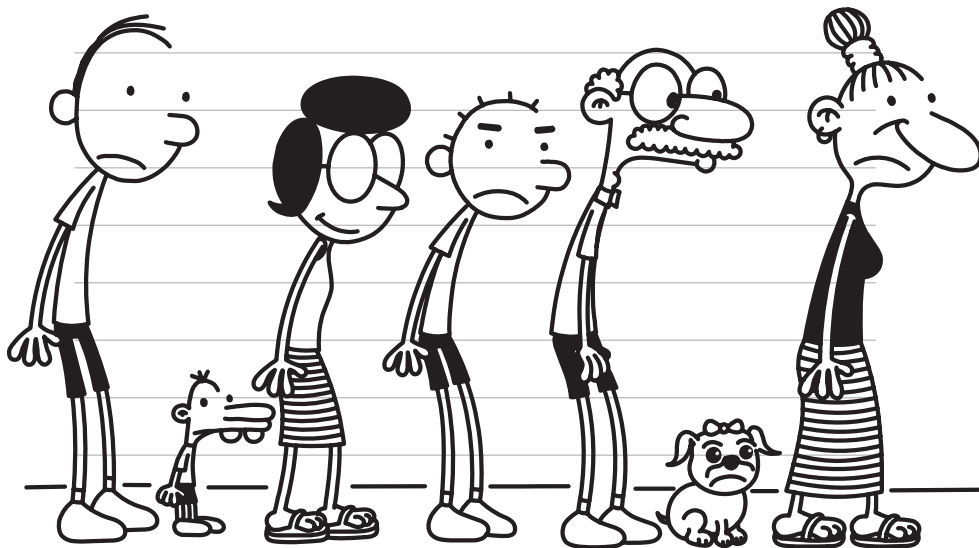
Niezły klops • Dziennik cwaniaczka. Zrób to sam!

**PRZECZYTAJ TAKŻE:**

Dziennik Rowleya. Zapiski chłopca o złotym sercu

Teraz Rowley. Ahoj, przygodo!

Rowley przedstawia. Strasznie straszne opowieści



# DZIENNIK CWANIACZKA

## Niezły klops

Jeff Kinney

Tłumaczenie  
Joanna Wajs

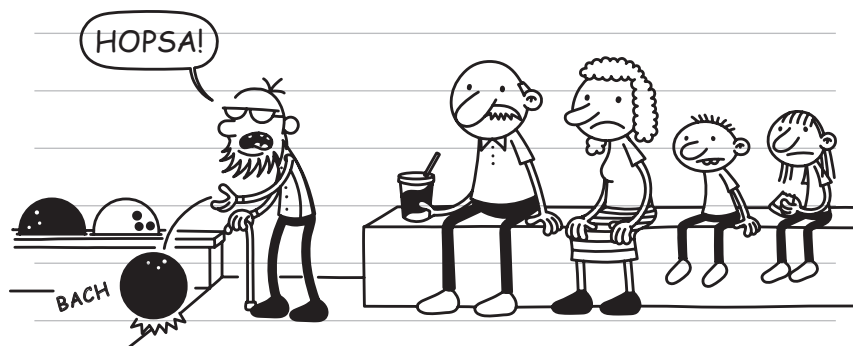


Nasza Księgarnia

Babcia niestety od razu ją zgasiła, mówiąc, że domowego jedzenia nie dostanie się w żadnej restauracji i że ona gotuje tylko dla najbliższych.

Choć źle to zabrzmiało, naprawdę mam nadzieję, że babcia zdradzi nam przepis w NAJBLIŻSZYM czasie. Bo przecież nie robi się coraz młodsza. Ostatnio nawet zamieszkała w ośrodku dla seniorów kilka kilometrów od domu.

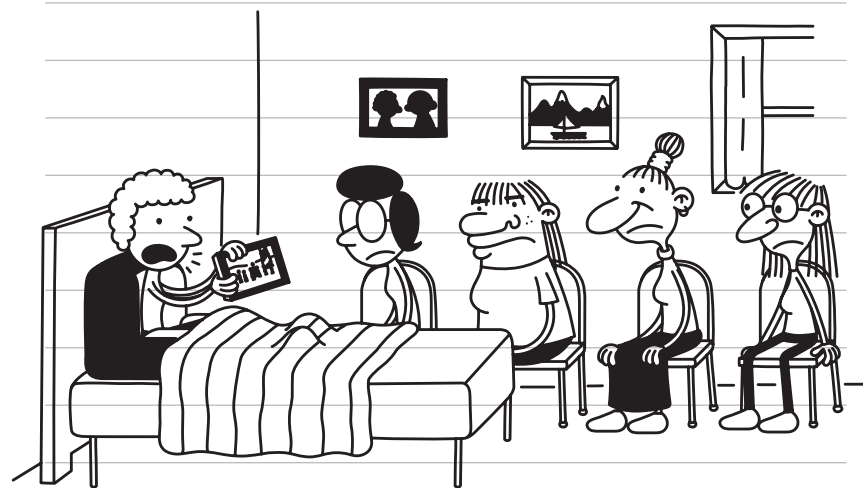
Mama uważa, że babcia jest tam szczęśliwa, bo ma wokół koleżanki w swoim wieku i różne ciekawe zajęcia. Ale JA nie dam się na starość wykopać do podobnego zakładu. Zamierzam być dla swoich dzieci CIĘŻAREM.



Babci zaraz stuknie siedemdziesiątka piątka, więc mama i jej siostry zaczęły planować przyjęcie urodzinowe. Ale babcia nie chciała o tym słyszeć. Powiedziała, że nie będzie nam robić kłopotu, a w ogóle to nie ma siły na żadne imprezy.

Stwierdziła jednak, że sprawilibyśmy jej OGROMNĄ radość, gdybyśmy popłynęli na wyspę Ruttynneck, gdzie mama i ciotki spędzały w dzieciństwie wakacje.

Dodała też, że zamiast prezentu chce dostać zdjęcie całej rodziny na plaży. Na tle latarni morskiej. I pokazała nam starą fotografię, którą trzyma w sypialni.

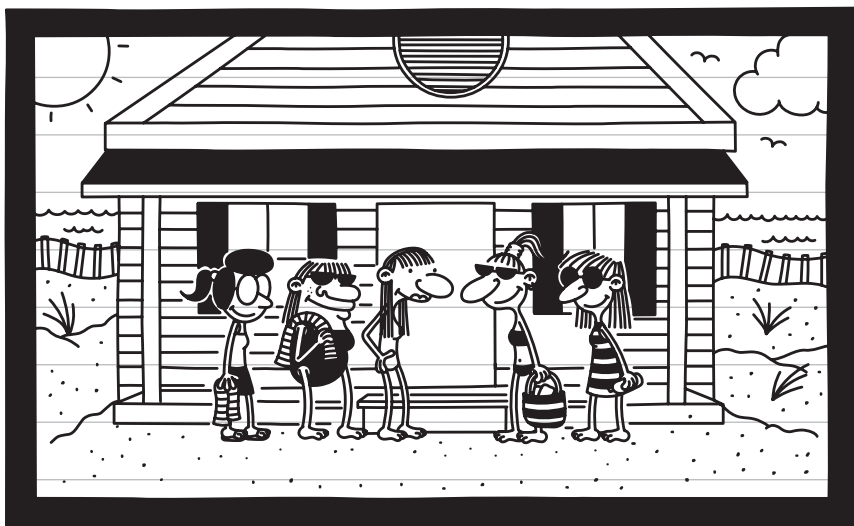


Mama i ciotki chyba musiały się zgodzić. Bo w przeciwnym razie zjadłyby je wyrzuty sumienia.

Tak oto nasze wakacyjne plany stanęły na głowie. Co po raz kolejny dowodzi, że w tej rodzinie za sznurki pociąga babcia.

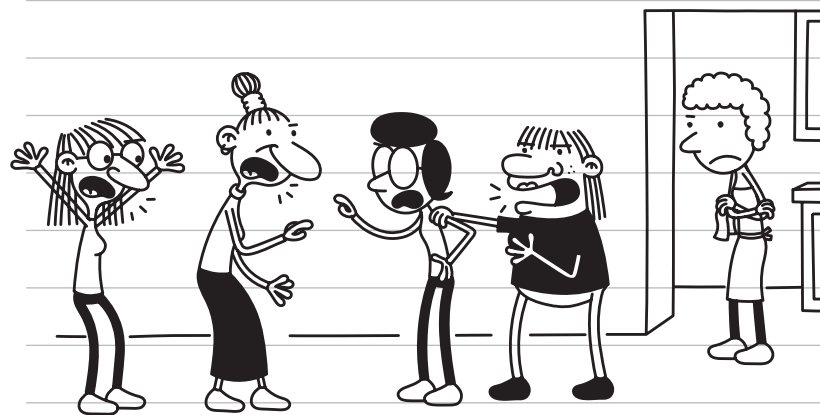
Średnio się cieszę na myśl o wyjeździe, ponieważ nie znoszę plażować. Ale mama mówi, że cudowne rodzinne wspomnienia zostaną z nami na zawsze.

I nawet wynajęła ten sam dom, w którym kiedyś mieszkała z siostrami, żeby nasz pobyt był „wyjątkowy”.



Sądząc po zdjęciu, to nieduży domek, no a rodzina przez lata konkretnie się powiększyła. Jest jednak coś, co niepokoi mnie bardziej niż metraż. Ludzie, którzy mają RAZEM pojechać na te wakacje.

Mama i jej siostry widują się góra kilka razy w roku. I nie bez powodu. Kiedy tylko znajdą się w jednym pokoju, zaraz wybuchają AWANTURA. Czasami kłócą się tak okropnie, że babcia musi je rozdzielać.



Dlatego chcę coś zaznaczyć już na wstępie. Nasze wspólne wakacje uważam za PRZEPIS NA KATASTROFĘ.